# KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Maja. — Rok 1842. Czwartek. № 128. Jutro, S. Bernardyn Seneński. Wschód sł: g.4, mi:13, Zach: g.7, m.47.

W kościele XX. *Kapucynów* na 40sto-godzinnem Nabożeństwie przez 3 dni zeszłe, od rana do późna mnóstwo ciągle znajdowało się pobożnych; szczególniej wczoraj Matki z swemi dziateczkami składały modły na cześć ich Patrona Sgo Felixa. — JO. Xżna Jejmość Warszawska dnia wczorajszego wyiechała do *Iwangrodu* (Demblina). — *Warsz: Towarz: Dobroczynności.* Z powołaniem się do Kurjera, w którym zamieszczony został artykuł o zamiarze tegoż Towarzystwa wydawania obiadów dla osób niemaiących sposobu do utrzymania się, podaie się niniejszem do wiadomości, że wydawanie obiadów podobnych z dniem 11 Kwietnia r. b. rozpoczęło, na które przez dni 19 t: i: do końca Kwiet: zgłosiło się osób 27, dla których wydano w ogóle obiadów porcji 258, z 3ch potraw smacznie sporządzonych składających się. Osoby pragnące korzystać z powyższego dobrodziejstwa, mogą zgłosić się po świadectwo kwalifikacyjne do Opiekunów Cyrkułowych, gdzie również potrzebną w tej mierze informacją odbiorą. — Wczoraj w Red: Kur: złożono zł. 10 dla Wdowy z 5giem dzieci od K.R., jako przegrany zakład P.F.G. — Noże do wycinania *szparagów*, Sprzęty bardzo użyteczne w obecnej porze, za pomocą których szparagi bez trudu i uszkodzenia korzeni wycinać można, przysposobiła fabryka *Mintera* przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Placu Dzieciątka-Jezus. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Miłości i Grze* Wszyscy; po *Pewnym Jegomości* JPanna *Damse* 2-kroć i JP. *Jasiński*.

Zebranie Właścicieli dóbr stowarzyszonych Gub: *Podlaskiej*, odbyło się w *Siedlcach* d. 6go b. m., na którem większością głosów wybrani zostali: na Radcę do Komitetu Tow: Ign: *Wężyk* Właści: dóbr Chotycze; na Radcę do Dyr: Głów: Włady: *Gruszecki* Właś: dóbr Worguli; na Radców do Dyrek: Szczegó: Kar: *Kozłowski* Właściciel dóbr Kobylany, Sewer: *Ciągliński* Właś: dóbr Kamionka. Flor: *Brzeziński* Właś: dóbr Cielemęc, Adolf *Słanka* Właś: dóbr Wólka domaszewska; na Prezesa przyszłych Zebrań Konstan: *Bykowski* Właś: dóbr Woskrzenie; na Zastępcę Józef *Leduchowski* Właś: dóbr Konarzewszczyzna.

*Z Lublina.* — Do składu Wód Mineralnych przy Aptece moiej na Krakowskiem-Przedm: obok bramy Nr 233, nadszedł pierwszy transport wód, iako to: Marjenbadzkiej, Obersaltz, Pilnauskiej, Iwonickiej, Szczawnickiej, Rejnerskiej, Sejdschietzkiej, tudzież Soli Karlsbadzkiej. Wkrótce otrzymam i inne, o czem WWch Doktorów i łaskawą Publiczność zawiadamiam.— T. *Mazurkiewicz*, Aptekarz.

*Z Petersburga 28 Kwiet: (10 Maja).* J. C. W. Xżę Maxymiljan Leuchtenbergski, mianowany został Dowódzcą 1szej lekkiej dywizji iazdy gwardji. — N. CESARZ Jmć, w skutek uchwały Komitetu PP. Ministrów, Najwyżej rozkazać raczył: Akademją Medyczno-Chirurgiczną *Wileńską*, w miejsce której utworzony został fakultet lekarski przy Uniwersytecie Sgo Włodzimierza, zamknąć od dnia 1go Sierp: r. b. — Poseł angielski Lord *Stuard* oddalaiąc się na czas nieiaki, miał zaszczyt złożyć pożegnanie NN. PAŃSTWU i NN. Rodzinie.

Na ostatnich targach *Gdańskich*, po dzień 12sty b. m. sprzedano tylko do kilkudziesięciu łasztów pszenicy; powodem tego było drożenie się sprzedaiących. Na bursie zeszło-czwartkowej w temże mieście zebrano w przeciągu godziny dla nieszczęśliwych pogorzelców *Hamburgskich* około 50,000 zł.

W *Galicji* spodziewaią się za 3 miesiące iuż widzieć w obiegu *Listy zastawne* Towarzystwa Galicyjskiego. — We *Lwowie* przedstawiono w polskim teatrze najnowszą Komedję *Skribego*, *Więzy* (Une Chaine).

*Anglja.* — Xżę *Kapui* naiął pałac letni, który przez długi czas był mieszkaniem Hrabiego *Survilliers*; zatem wiadomość o iego powrocie do

*Neapolu* zdaie się być niepewną. — Od 1go Paźd.: wysłano z Chin 16,500,000 funtów herbaty, a iescze 10 miljonów było przygotowanych do wysyłki; ogółem w r. z. wywieziono z Chin 31,500,000 funtów herbaty. — Sykowie pozwalaią Anglikom przemaszerować do *Afganistanu*, i chcą nawet pomagać Jenerałowi *Pollok* przy zdobywaniu wąwozów *Keiber;* ale za to w pułkach *Sepoys* (kraiowców) wzmaga się dezercja. — Za dowód niemocy Afganów przytaczaią, iż Pułkownik *Palmer* z garstką Anglików przez 4 miesiące trzyma się w *Ghizni*. — Gazeta *Czas* nazywa wojnę przeciw *Chińczykom* niesprawiedliwą, albowiem Anglja nie powinnaby zmuszać tamecznego Cesarza do dozwolenia handlu przeciwnego moralności. Taż gazeta użala się, iż *Francja* bez wiedzy Anglji wysłała Aienta do *Pekinu*. — Gazety z przylądku *Dobrej nadziei* donoszą, że statek angielski wysłany na połów wielorybów, odkrył na oceanie *Spokojnym* 8 dotąd nieznanych wysp, dość dużych i zaludnionych; mieszkańcy wcale są różni od mieszkańców wysp okolicznych. — Na bal kostiumowy u Królowej, zaproszono 2000 osób; Xżę *Sussex* miał ukazać się w kostiumie szkockim; ieden Kadryl wykonany był przez Szkotów, drugi przez Krzyżaków. — W tych dniach odbyto proby armatami 115 centnarów ważącemi, z statku parowego *Geyser;* strzały sięgały na pół mili. — W *Kolumbji* w południowej Karolinie, pożar zniszczył 29 spichrzów; szkody są obliczone na zł. 1,800,000.

*Chiny.* — Miasto *Hontszofu* przeciw któremu P. *Pottinger* pierwszy zamierza attak, ponieważ stanowi środek na linji woiennej do *Pekinu*, leży na południowym końcu kanału, iest stolicą prowincji *Czekiang* i iednem z najważniejszych i najbogatszych miast państwa. Chińczycy nazywaią ie *raiem ziemskim;* utrzymuią że liczy miljon mieszkańców, i załoga złożona z 10,000 niewyćwiczonych rekrutów, z trudnością zdoła stawić opór. — Gazeta *pekińska* donosi, że Anglicy zostali pobici w *Emoy*, a w *Ningpo* schwytano ich iak ryby w sieci.

*Francja.* — Policja śledzi dalej kilka podejrzanych osób oskarżonych o udział w towarzystwach tajnych. Aresztowani *Considere* (Kąsyder) i *Poncelet* (Pąsele) mieli zamiar popełnienia samobójstwa, lecz ich maią na oku. — Rząd wysłał Aienta do *Hagi* celem ofiarowania swoiego pośrednictwa w niesnaskach zachodzących między *Hollandją* a Rządem *Neapolitańs:*. — Poseł angielski w tych dniach miał przedstawić Panu *Guizot* (Gizo) notę żądaiącą, aby oddalono kilkunastu wychodzców z granicy *hiszpańs:*. — Zapewniaią, iż po ukończeniu wyborów P. *Gizo* podpisze traktat względem wzaiemnego rewidowania statków. — Wznawia się wieść o umieszczeniu Jenerała *Rumigny* (Rumini), w miejsce Jenerała *Bugeaud* (Biuzo) w gubernatorstwie *algierskiem*. — Okropnem nieszczęściu zaszłem na kolei żelaznej z *Paryża* do *Wersalu* na lewym brzegu *Sekwany*, w Niedzielę 8go b. m. iuż dziennik *Wiek* donosi: Transport składał się z 2ch parochodów i z 15stu lub 18stu wagonów. Machina spoczywaiąca na 4ch kołach nagle stanęła; drugi parochód w największym pędzie zdruzgotał pierwszy, ogień z machiny *Murray* spadł na szyny, a wiatr zagnał skry na świeżo pomalowane wagony, w okamgnieniu straszny powstał pożar; nieszczęśliwi podróżni nie mogli uciec, gdyż drzwi wagonów były zamknięte, klucze zaś u Konduktorów, w kilka chwil stali się pastwą płomieni. Wieczorem zwłoki i szczątki tych ofiar przewieziono do domu trupów w *Paryżu*. Trupy stanowiły tylko nieforemną massę opalonych kości i urwanych części ciała, musiano ie łopatami na wóz naładować. Ranionych umieszczono w *Meudon*, ich liczba dochodzi 150, zabitych zaś do 40stu. 7 wagonów spłonęło, około 1500 podróżnych znajdowało się przy tym transporcie. Zaraz za otrzymaniem wiadomości o zaszłem nieszczęściu, wojsko obstawiło biura kolei żelaznej. Wielu zranionych następnego wieczoru umarło. Służba na kolei żelaznej wersalskiej iest zawieszona. Parochody miały być przepalone. Krewni i przyiaciele utraconych tłoczą się aby rozpoznawać zwłoki. Przed kilką dniami pismo *belgickie* uczyniło uwagę, iż w każdym wagonie należałoby umieścić stróża z kluczami. — 9go b.

m. rozmawiano tylko na Giełdzie paryzkiej o nieszczęściu na kolei żelaznej.

*Niemcy.* — W całych Niemczech okazuie się największa gorliwość w niesieniu pomocy pogorzelcom *hamburgskim.* Z *Lipska* wysłano żywność i odzież; Stany *Hannowerskie* uchwaliły aby udzielono 600,000 zł.; w *Wajmarze* Wirtuoz *Ernst* dał koncert na dochód pogorzelców hamb: i na swój koncert kupił 2 bilety za które zapłacił 20 dukatów; (następnego dnia, dał koncert na dochód pogorzelców bliskiej wsi *Dennstedt*). W *Frankforcie n. M.* Senat postanowił urządzenie ogólnej kwesty i aby ze skarbu udzielono 400,000 złp. Z okolic przysłano do *Hamburga* tyle żywności, iż Komitet wsparcia widział się zmuszonym publicznie wezwać aby dalsze przysyłanie wstrzymano. W czasie gdy znaczna liczba ludności była zmuszona tułać się za miastem pod gołem niebem, kilka osób umarło, a narodziło się kilkoro dzieci. W *Altonie* Radcy *Donner* i *Bauer* ofiarowali po 9000 złp., Senator *H.* 6000 złp., z miasteczka *Heide* przysłano 8100 zł., Wielki Xiżę *Meklemburgsko-szwer:* 90,000 zł. Miasto ma być obstawione żandarmerją dla przeszkodzenia przybywaniu włóczęgów. Z 20 towarzystw assekuracyjnych w *Hamburgu*, tylko 3 assekuruią od pożarów, a spodziewaią się że i te zdołaią odpowiadać swoim zobowiązaniom. Król *Duński* przysłał list spółubolewania nad losem *Hamburga*, i w dodatku 300,000 zł. — Król *Saski* ofiarował dla pogorzelców *hamburgs:* 34,000 zł., i kazał wysłać dla nich transport drzewa i kamieni. — W *Poznaniu* (pod przewodnictwem Jenerała *Grolmann*) i w *Wrocławiu*, zawiązały się towarzystwa wsparcia; w *Szczecinie* w przeciągu 24ch godzin zebrano 90,000 zł. Izraelici utracili w tym pożarze 2 synagogi. Pożar kościoła Śgo Mikołaja przypisuią *gniazdu bocianów*, dokąd dostały się iskry i niewidziane zatliły całą kopułę. Księgarze lipscy ofiarowali przeszło 10,000 zł. W *Altonie* 3 razy dziennie gotuią po 1000 porcji iadła dla pogorzelców. — Sławny Okulista tajny Radca *Jüngken* w *Berlinie*, wykonał szczęśliwą operację celem uleczenia czarnej kataraktyz oczu 90-letniego P. *Brezy*, byłego ministra za Xięztwa *Warszawskiego.*

*Rozmaitości.* — Częstokroć trudno wyobrazić sobie iak łatwo strwonić można znaczny majątek, lecz rzecz zważywszy z bliska, iest bardzo łatwa do poięcia, o czem następuiący przykład przekonywa: Przed nieiakim czasem znany Kompozytor odwiedził Śpiewaczkę w Paryżu, która pomimo ogromnej płacy iaką pobiera, zawsze zostaie bez grosza. W czasie rozmowy donoszą iej, że śniadanie na stole. Przepraszała Kompozytora iż go na nader skromne śniadanie zaprosić nie może, bo miała tylko chleb, wodę i owoce. Kompozytor towarzyszył Śpiewaczce do Sali iadalnej i przekonał się o rzeczywistości, bo istotnie śniadanie składało się z półmisku napełnionego poziomkami, z których każda po franku kosztowała. — W tych dniach umarł w Paryżu najstarszy Literat *Bouilly* (Buili), Autor prozy opery *Woziwody*, Komedji *Labe de l'epée*, *Fanszetki*, i t. p., oraz Autor znanych *Powieści dla moiej Córki.* Przeżył lat 79. — Postrzeżono że szkło błękitne lub fioletowe nadzwyczajnie prędko przyśpiesza wegetacje; czerwone i żółte zaś takowe wstrzymuie, a białe żadnego na niej nie wywiera wpływu. Zaczynaią używać do okien w oranżerjach szkła błękitnego, i uważano że skutki są nadzwyczajne.

---

*Główny Urząd Pocztowy Nadworny.* — Podaie do wiadomosci Publicznej, iż w Skrzyni do wkładania Listów niefrankowanych w domu Pocztowym urządzonej, w miesiącu Kwietniu r. b. znaleziono Listy do Cesarstwa adresowane, z powodu nieuiszczenia z góry opłaty pocztowej do granicy, nie mogące być expedjowane, a mianowicie: 1) do Keller et Brün i 2) do Maszkowskiego, w Berdyczewie; 3) do Sobolewskiego w Czernem p. Łuck; 4) do Glindzecz w Wołkowyszkach Gub: Grodzieńskiej. Listy powyższe po upływie 4ch tygodni od daty dzisiejszej, w razie niezgłoszenia się oddawców po odbiór onychże, do spalenia przedstawione będą. — Radca Kollegjalny, p. o. Naczelnika *Masson.* Sekretarz *Bertholdy.*

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Rad: St: Engelhart i Wentzel Dyr: Banku Pol: z Berlina; Sadkowski Ant: Sęd: Try: z Sochaczewa; Pruszkowski Sew: Ob: z Jaźwia; Garbiński Kaj: Ob: z Jado-

wa; Lewiński Lud: Dz: z Rzeczycy; Kosiński Tad: Dz: z Zelkowa; Bykowski Sta: Dz: z Michałowa; Karski Mich: Dz: z Włostowa; Brykczyński St: Dz: z Ossy.

## DONIESIENIA.

Dnia 13 b. m. zagubiony został KONSENS na Handel Książek dla podpisanego do miasta Rawy, oraz 2 Kopje z prośb; łaskawy znalazca raczy oddać do pałacu Krasińskiego naprzeciw Dworu Gościnnego, do Kupca Abrahama Nathanson, za nagrodą. — *Janas Salamon Szwajcer* z Rawy.

## DONIESIENIE MAGAZYNU MODNEGO

W WROCŁAWIU.

Przybywszy z Paryża i Lipska, mam zaszczyt Prześwietnej Publiczności swemi względami zaszczycającej mnie, donieść, iż Magazyn mój w najnowsze i najpiękniejsze przedmioty przepychu i mody, tak dla Dam jako i Panów zaopatrzyłem. Oprócz znacznego wyboru najnowszych materji iedwabnych, wełnianych i bawełnianych na Suknie, tudzież najświeższego kroiu Mantylek, Szarf, Burnusów, Kryspin i ulubionych kardynalskich Pelerynek i Płaszczyków, mam zaszczyt szczególniej polecić WIELKI SKŁAD PRAWDZIWYCH TURECKICH **SZALÓW** i **CHUSTEK**, które po znacznie zniżonych cenach pod wartością sprzedawać mogę. Niemniej znajduie się u mnie wybór najnowszych Haftów, iako to: Pelerynek, Kołnierzy, Chustek krzyżowych, Sukien balowych i Chustek do nosa, iakoteż wzbogacony Skład w iedwabne, wełniane i bawełniane materje na meble i firanki, gładki i deseniowany Axamit Utrechtski, Kobierce rozmaitej wielkości, i t. p.; polecaiąc się tym moim Składem Szano: Publiczności, przyrzekam najrychlejszą i najakuratniejszą usługę. *Moritz Sachs*, w Wrocławiu, Naschmarkt Nro 42, na 1szem piątrze.

GUWERNER w średnim wieku będący, kompletnie uzdatniony w muzyce i malarstwie portretów, oraz w językach: niemieckim, francuzkim, rossyjskim, łacińskim i rodowitym polskim, i we wszelkich objektach do klassy Vlej iuż Elewów ciągle usposabiaiący, przeszło lat 8, w chlubne Patenty ukończenia nauk, oraz z pobytu miejsc, opatrzony, życzy przyiąć stosowne zatrudnienie w każdym czasie. Wiadomość pod Nrem 103 przy ulicy Piwnej na 1szem piątrze, u W. Kwiatkowskiego.

Skradziono ze Sklepu przy ulicy Senatorskiej i Wierzbowej dnia 18 b. m. TARYFĘ CŁA in 4to, w półskórek oprawną, z 3ma arkuszowemi osobno włożonemi dodatkami; ktokolwiek takową postrzeże, lub nabył, raczy dać znać do Kantoru Zleceń, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 473, gdzie z wdzięcznością odbierze wyłożoną kwotę.

Dnia 17 b. m. przechodząc ulicą Senatorską, przez Dom Rezlera, zgubiono w papierach trzy rublowych, ZŁOTYCH 160. Poszkodowana Osoba odwołuie się do sumienności znalazcy, aby raczył oddać pod Nr 452, na 3cie piątro, a oprócz wdzięczności, otrzyma wynagrodzenie stosowne.

Dnia 18 b. m., idąc z Sklepu Pani Mass trotoarem aż naprzeciw Reformatów, zgubiono BRANSOLETKĘ złotą, w formie węża, z sercem i dwoma granatami. Łaskawy znalazca raczy ią oddać do Kantoru Pana Giwartowskiego przy ul: Długiej, za przyzwoitą nagrodą.

## KANTOR KOMMISSOWY I STRĘCZEŃ JULJANA GERITZ

*przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 427, w domu W. Szuster.*

DOBRA w Gub: Mazowieckiej wartości 1) 80,000, 2) 130,000, i 3) 160,000, 200,000, 700,000, są do przedania.—KAPITAŁ 600,000 zł. iest do ulokowania częściowo na 1 Nr hipoteki Domów murowanych w Warszawie; wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 15.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 15 raz *Córka Adwokata* i Balet.



Korzystaiąc z chwilowej wysokości wody, oba STATKI PAROWE odbywać będą kurs między Warszawą a Bielanami dziś, iutro i w Niedzielę; za opłatą 15 ko: (1 zł.) od osoby, i tyleż napowrót.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niec:, PP. *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera przy ulicy Kra:-Prz:, PP. *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Ogródku u Pana Kosińskiego, na Pradze, Orkiestra krakow: pod Dyr: P. *Daneckiego* grać będzie.

Podpisany ma zaszczyt donieść Sza: Publiczności, iż w przyszłą Sobotę otwiera RESTAURACJĄ, w miejscu gdzie Pan *Mary* przez długi czas utrzymywał. Wspomniony Zakład, to iest w pałacu tak zwanym JW. Hr: Tarnowskich, przy ul: Krak:-Przedm:, naprzeciw Hotelu W. Gierlach, poleca się względom Szan: Publiczności. *Hipolit Pourier.*

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Karaś, Węgórz, Zupa, Naleśniki, Kurczęta, Raki.

*Sprostowanie.* W wczorajszym Kurjerze, w doniesieniu o wyjściu dzieła o *Papierach publicz:*, zamiast *roztrząsaiąca*, czytać należy *wzrastaiąca.*